

# Przewodniczący Episkopatu w Święto Dziękczynienia: Błogosławieni i święci to przyjaciele Boga

7.6.2026 - | Konferencja Episkopatu Polski

**Błogosławieni i święci to przyjaciele Boga, są żywymi świadkami Ewangelii. Są oni dowodem, że Ewangelia nie jest teorią, ale programem życia możliwym do realizacji w każdych czasach i okolicznościach - mówił przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Tadeusz Wojda SAC w homilii Mszy Świętej sprawowanej w Świątyni Opatrzności Bożej z okazji XIX Święta Dziękczynienia, które w tym roku przeżywane jest pod hasłem: „Dziękujemy za świadectwo wiary”.**

Obchody XIX Święta Dziękczynienia rozpoczęły się od wprowadzenia do Świątyni Opatrzności Bożej relikwii bł. Bolesławy Lament, założycielki Zgromadzenia Sióstr Misjonek Świętej Rodziny - w 35. rocznicę jej beatyfikacji oraz bł. Józefa Stanka, pallotyna i męczennika drugiej wojny światowej - w 110. rocznicę jego urodzin. Relikwie zostały przyniesione w procesji, która wyruszyła o godz. 7.50 z Placu Piłsudskiego.

Na rozpoczęcie liturgii, metropolita warszawski abp Adrian Galbas SAC przypomniał, że Świątynia Opatrzności Bożej została wzniesiona „jako wotum wdzięczności za Boże prowadzenie każdej i każdego z nas”. Zachęcił do łączenia się we wdzięczności za świadectwo wiary i wzywania Opatrzności Bożej, aby nad nami czuwała.

## **Żywi świadkowie wiary**

Przewodniczący Episkopatu zaznaczył na początku homilii, że Świątynia Opatrzności Bożej jest miejscem szczególnym dla naszej Ojczyzny i Kościoła - jest „symbolem wdzięczności za Boże prowadzenie, oraz pamięci o tych, którzy budowali Polskę i Kościół swoją wiarą”. „Ta świątynia przypomina nam także, że historia człowieka i historia narodu nie są pozostawione przypadkowi, lecz znajdują się w rękach Boga” - podkreślił.

Odnosząc się do relikwii Błogosławionych, które zostały dzisiaj wprowadzone do Świątyni, abp Wojda przyznał, że „są oni żywymi świadkami wiary”. Dodał, że to, co ich łączy, to głęboka przyjaźń z Bogiem. „Ta właśnie przyjaźń uczyniła ich wielkimi” - ocenił.

## **Święci żyją i są blisko Boga i nas**

Nawiązując do życiorysu bł. Bolesławy Lament, kaznodzieja stwierdził, iż „jej życie przypomina nam, że świętość nie polega na czynieniu rzeczy nadzwyczajnych, ale na nadzwyczajnej miłości przeżywanej każdego dnia”. Z kolei nawiązując do śmierci ks. Józefa Stanka, który w czasie ewakuacji z Warszawy podczas powstania oddał swoje miejsce w pontonie rannemu żołnierzowi, a następnie tego samego dnia został publicznie powieszony przez Niemców, prawdopodobnie na stule, którą nosił ze sobą, abp Wojda podkreślił, że „tak postępuje człowiek, który naprawdę ufa Bogu, tak postępuje człowiek, który wierzy w życie wieczne, tak postępuje przyjaciel Boga”.

Przewodniczący Episkopatu wskazał, że relikwie przypominają nam, że święci żyją i są blisko Boga i nas. „Ale przypominają nam również coś jeszcze ważniejszego: Świętość jest możliwa, jest dla nas, jest możliwa do osiągnięcia” - zauważył.

Arcybiskup Wojda zwrócił uwagę, że ci Błogosławieni stawiają dzisiaj pytanie każdemu z nas: „Co z moją wiarą, co z moją świętością? Co należy czynić, aby i moje życie zaowocowało żywą wiarą i świętością?” – mówił. „Te pytania są ważne, bo każdy z nas jest powołany do świętości” – stwierdził.

### **Tam, gdzie człowiek otwiera się na Boga, tam rodzi się nowe życie**

Następnie, odwołując się do pierwszego czytania z Księgi Ozeasza, kaznodzieja wskazał, że „prorok przypomina prawdę, którą współczesny świat coraz częściej próbuje ignorować lub zagłuszyć, że Bóg istnieje”. „Bóg nie jest ideą ani wytworem ludzkiej wyobraźni. Jest żywym Bogiem, który działa w historii świata i w historii każdego człowieka” – podkreślił.

Abp Wojda dodał, że skoro Bóg istnieje, nie wystarczy wiedzieć o Nim, ale trzeba Go poznawać. „Nie chodzi też jedynie o wiedzę religijną, lecz o osobistą relację. Człowiek może wiele wiedzieć o Bogu, a jednocześnie być od Niego daleko. Trzeba Go poznać, bo całe nasze życie zmierza ku Niemu. On jest początkiem i końcem tego życia. Wszyscy przed Nim kiedyś staniemy. Poznanie więc, do którego zachęca prorok Ozeasz, oznacza odkrywanie obecności Boga, wsłuchiwanie się w Jego głos i wejście z Nim w przyjaźń, a w końcu powierzenie Mu swojego życia” – mówił hierarcha.

Nawiązując jeszcze do proroka Ozeasza, Przewodniczący KEP stwierdził, że „tak jak każdego dnia po nocy następuje świt, tak samo Bóg przychodzi do człowieka”. „Przychodzi ze swoją łaską, miłosierdziem, przebaczeniem i błogosławieństwem. Przychodzi jak deszcz użyźniający ziemię. I rzeczywiście tam, gdzie człowiek otwiera się na Boga, tam rodzi się nowe życie” – mówił.

Odwołując się do drugiego czytania, w którym św. Paweł wskazuje na Abrahama, ojca wierzących, abp Wojda nawiązał do innego ważnego wymiaru relacji z Bogiem, jakim jest ufność. „Potrzebujemy takiej właśnie wiary! Żyjemy w czasach wielu niepewności. Nie brakuje ludzi, którzy tracą nadzieję wobec problemów rodzinnych, choroby, kryzysów małżeńskich, trudności wychowawczych czy niepokojów społecznych. Tymczasem Abraham przypomina nam, że ludzkie możliwości mogą się kończyć, ale nie kończą się możliwości Boga” – mówił.

### **Poznawaj Boga i zaufaj Bogu**

Przewodniczący Episkopatu wskazał, że oba czytania pozostawiają nam dwa wielkie wezwania: poznawaj Boga i zaufaj Bogu. „Poznanie bez zaufania pozostaje niepełne. Zaufanie bez poznania staje się kruche. Człowiek, który poznaje Boga, odkrywa sens swojego życia. Człowiek, który ufa Bogu, znajduje siłę nawet wtedy, gdy wszystko wydaje się przegrane” – wyjaśnił.

Dodał, że dokładnie tak było w życiu Błogosławionych, których relikwie zostały dziś wprowadzone do Świątyni. „Postawili na Boga, a Bóg dał im nowe życie, zaufali Bogu, a On poprowadził ich drogą zwycięstwa” – podkreślił.

### **Dla Jezusa nie ma osób straconych**

Nawiązując z kolei do Ewangelii, mówiącej o powołaniu Mateusza, abp Wojda zaznaczył, że „dla Jezusa nie ma osób straconych, przegranych ani odrzuconych”. „Wszyscy są dziećmi Bożymi, wszyscy są umiłowanymi, dlatego chce, aby wszyscy byli święci” – podkreślił. Dodał zarazem, że Jezus patrzy na człowieka inaczej niż świat. „Tam, gdzie inni widzą porażkę, On dostrzega możliwość przemiany. Tam, gdzie inni przekreślają człowieka, On otwiera przed nim nową przyszłość” – wskazał.

### **Błogosławieni i święci to przyjaciele Boga**

Na zakończenie homilii, abp Wojda przyznał, że „wszyscy jesteśmy zaproszeni do podjęcia tej drogi:

poznania Boga, zaufania Mu i otwarcia się na Jego miłość”. „Nie zawsze jest to droga prosta i łatwa. Ale właśnie dlatego Bóg stawia na naszej drodze błogosławionych i świętych, którzy tę drogę przeszli i pokazali, że jest ona możliwa dla każdego. Błogosławieni i święci to przyjaciele Boga, są żywymi świadkami Ewangelii. W ich życiu możemy zobaczyć, jak wygląda człowiek, który naprawdę uwierzył Bogu. Są oni dowodem, że Ewangelia nie jest teorią, ale programem życia możliwym do realizacji w każdym czasie i okolicznościach” – wyjaśnił.

„Wprowadzając relikwie naszych Błogosławionych do tej świątyni, prosimy nie tylko o ich wstawiennictwo, ale także o pragnienie świętości, o odwagę wiary, wierności i gotowości do służby innym, o dar głębokiej modlitwy, zaufania Bożej Opatrzności oraz budowania jedności między ludźmi” – zachęcił abp Wojda.

„Niech ich przykład pomaga nam każdego dnia coraz pełniej poznawać Boga, coraz mocniej Mu ufać i coraz wierniej służyć człowiekowi. Wtedy także nasze życie stanie się świadectwem działania Bożej Opatrzności w świecie” – życzył Przewodniczący Episkopatu.

Po homilii metropolita warszawski abp Adrian Galbas SAC odmówił wraz z wiernymi Akt Dziękczynienia i Zawierzenia Opatrzności Bożej:

*Boże naszych ojców.*

*Boże Patriarchów i Proroków, Apostołów i Męczenników.*

*Boże wszystkich świętych.*

*Dziękuję Ci za Twoją miłosierną miłość, która nigdy się nie nuży i nie zniechęca.*

*Dziękuję za to, że w Jezusie obiecałeś być z nami przez wszystkie dni – aż do skończenia świata.*

*Dziękuję za to, że w Matce Twojego Syna dałeś Kościołowi Matkę.*

*Dziękuję za to, że byłeś ze mną w radosnych i trudnych chwilach mego życia.*

*Dziękuję za to, że w Twoich świętych dałeś mi opatrznościowych przewodników na drodze do świętości.*

*Boże pełen majestatu i miłosierdzia, Tobie oddaję moje trudne dziś i tajemnicze jutro.*

*Twojej Opatrzności zawierzam siebie – cząstkę Twojego Kościoła*

*- abym był solą ziemi, w prostocie żyjąc Ewangelią, był świadkiem prawdy, która wyzwala.*

*Zawierzam Ci siebie, bym nie bał się przyjmując powołania do pójścia*

*za Chrystusem na każdej drodze życia. Bym niosąc mój krzyż, zachował ufność, że na mojej drodze krzyżowej nie jestem sam.*

*Zawierzam Ci moją rodzinę, by była silna wiarą i bogata w miłość, która nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego; która wszystko znosi i wszystko przetrzyma.*

*Zawierzam wszystko i z serca wołam: Opiekuj się mną, Opatrzności nasza!*

*Boże przedwieczny. Do Ciebie należy czas i wieczność. Powierzam Twojej Opatrzności losy moje i moich bliskich. Nie opuszczaj nas – nawet wtedy, gdy my opuszczamy Ciebie. Prowadź nas – nawet wtedy, gdy nasze drogi nie są Twoimi drogami. Mów do nas – nawet wtedy, gdy nasze serca są nieskore do słuchania.*

*Boże w Trójcy Jedyny, Ojczy, Synu i Duchu Święty, bądź uwielbiony teraz i zawsze.*

*Amen.*

BP KEP

<https://episkopat.pl/doc/247950.Przewodniczaczy-KEP-w-Swieto-Dziekczynienia-Blogoslawieni-i>